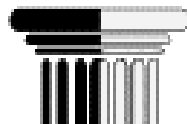


**CENTRUM BADANIA
OPINII SPOŁECZNEJ**



**INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH**

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

<http://www.cbos.pl>
sekretariat@cbos.pl

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. FLORY 9
00 - 586 W A R S Z A W A
TELEFAX (48-22) 845-68-62
TEL. (48-22) 845-68-58

<http://www.isp.org.pl>
isp@isp.org.pl

BS/33/2001

BRYTYJCZYCY O POLAKACH, POLACY O BRYTYJCZYKACH

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2001

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Badanie stanowi element większego programu badawczego Instytutu Spraw Publicznych „Wzajemny wizerunek Polaków i mieszkańców Unii Europejskiej”. Porównanie polsko-brytyjskie dokonane zostało z inicjatywy Ambasady Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Warszawie, która sfinansowała realizację badania w Wielkiej Brytanii. W Polsce badanie przeprowadzone zostało w ramach statutowej działalności CBOS, w dniach 2-5 marca 2001 roku, jako część ankiety „Aktualne problemy i wydarzenia”, obejmującej reprezentatywną próbę losowo-adresową dorosłej ludności, liczącą 1050 osób. W Wielkiej Brytanii badanie zrealizowane zostało przez instytut ICM Research w dniach 3-14 lutego 2001 roku na reprezentatywnej próbie udziałowej liczącej 1013 dorosłych osób.

BRYTYJCZYCY O POLAKACH, POLACY O BRYTYJCZYKACH

- Brytyjczycy deklarują stosunkowo dużą sympatię do Polaków, większą niż do innych narodów naszej części Europy. Ponad jedna trzecia uważa, że Polacy są podobni do mieszkańców zachodniej Europy, a niespełna jedna czwarta - że się od nich różnią.
- Spośród krajów kandydujących do Unii Europejskiej Polska cieszy się największym poparciem Brytyjczyków. Tylko co dziesiąty Brytyjczyk uważa, że nasz kraj nie powinien być członkiem Unii, a ponad jedna czwarta jest zdania, że Polska powinna zostać członkiem tej organizacji w ciągu najbliższych pięciu lat.
- Brytyjczycy są także w dużym stopniu otwarci na Polaków - w większości zaakceptowaliby Polaka jako sąsiada, bliskiego przyjaciela, kolegę w pracy, nie sprzeciwialiby się małżeństwu swego dziecka z Polakiem lub Polką. W nieco mniejszym stopniu zgadzają się na zamieszkanie Polaków w Wielkiej Brytanii na stałe i ich udział we władzach samorządowych. Jedynie w sprawie obywatelstwa przeważa, choć nieznacznie, dezaprobata.
- Wizerunek Polaka wśród Brytyjczyków jest pozytywny, lecz mało wyrazisty. Głównymi cechami konstytuującymi ten wizerunek są religijność i pracowitość.
- W opinii większości Brytyjczyków Polska jest krajem o średnim znaczeniu w Europie. Wizerunek Polski w Wielkiej Brytanii nie jest wyrazisty. Polska często postrzegana jest przez Brytyjczyków jako kraj, w którym zbyt silną pozycję ma Kościół katolicki, a biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw.
- Znajomość systemu gospodarczego i politycznego Polski jest w Wielkiej Brytanii niewielka.
- Polacy darzą Brytyjczyków nieco większą sympatią niż Brytyjczycy Polaków. Jednak spośród siedmiu narodów uwzględnionych w badaniu Brytyjczycy zajmują relatywnie niższą pozycję w uczuciach Polaków niż odwrotnie.
- Wizerunek Brytyjczyka wśród Polaków jest zdecydowanie inny od wyobrażenia, jakie mają Brytyjczycy o typowym Polaku. Cechami konstytuującymi obraz Brytyjczyka wśród Polaków są: wykształcenie, schludność i nowoczesność.
- Polacy są w nieco większym stopniu otwarci na Brytyjczyków niż Brytyjczycy na Polaków. W roli turysty, sąsiada, bliskiego przyjaciela czy małżonka dla dziecka nieco więcej Polaków zaakceptowałoby mieszkańca Wielkiej Brytanii niż odwrotnie. Natomiast Polacy są znacznie bardziej otwarci wobec Brytyjczyków niż Brytyjczycy wobec Polaków w kwestii zamieszkania i otrzymania obywatelstwa, bardziej wstrzeźliwi zaś w akceptacji Brytyjczyka jako członka władz lokalnych.
- Wizerunek Wielkiej Brytanii w Polsce jest lepszy niż obraz Polski w Wielkiej Brytanii. Jest on również bardziej wyrazisty niż wizerunek Polski na Wyspach Brytyjskich. Wielka Brytania to - w opinii Polaków - kraj, w którym jest szybki wzrost gospodarczy, praca jest dobrze zorganizowana, respektuje się swobody obywatelskie oraz szanuje prawa mniejszości etnicznych i narodowych.

Integracja Polski z Unią Europejską oznacza nie tylko dostosowanie przepisów polskiego prawa do wymogów unijnych czy przygotowanie podmiotów życia gospodarczego do funkcjonowania w ramach zintegrowanego rynku europejskiego. To także przygotowanie psychiczne ludzi do funkcjonowania w ramach szerszej wspólnoty, stworzenie społecznego klimatu sprzyjającego akceptacji naszej przynależności do Unii.

W tej drugiej płaszczyźnie sprawa dotyczy nie tylko Polaków. Chodzi przecież o wzajemną akceptację narodów - członków wspólnoty, a więc także o to, by społeczeństwa państw członkowskich Unii zaakceptowały naszą w niej obecność. Dlatego postrzeganie Polski i Polaków w krajach Unii oraz wizerunek ich mieszkańców wśród Polaków są szczególnie istotne w kontekście trwających negocjacji akcesyjnych między Polską i Unią.

Badanie, którego pierwsze wyniki tu przedstawiamy, dotyczy wizerunku Polski i Polaków wśród Brytyjczyków oraz postrzegania Wielkiej Brytanii i jej mieszkańców¹ przez Polaków².

¹ Potocznie przyjęło się w Polsce nazywać mieszkańców Zjednoczonego Królestwa - Anglikami, co nie jest ściśle i nie odpowiada świadomości samych zainteresowanych. Dlatego zarówno w tekście, jak i w ankiecie posługujemy się określeniem „Brytyjczycy”.

² Badanie stanowi element większego programu badawczego Instytutu Spraw Publicznych „Wzajemny wizerunek Polaków i mieszkańców Unii Europejskiej”. Porównanie polsko-brytyjskie dokonane zostało z inicjatywy Ambasady Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Warszawie, która sfinansowała realizację badania w Wielkiej Brytanii. W Polsce badanie przeprowadzone zostało w ramach statutowej działalności CBOS, w dniach 2-5 marca 2001 roku, jako część ankiety „Aktualne problemy i wydarzenia”, obejmującej reprezentatywną próbę losowo-adresową dorosłej ludności, liczącą 1050 osób. W Wielkiej Brytanii badanie zrealizowane zostało przez instytut ICM Research w dniach 3-14 lutego 2001 roku na reprezentatywnej próbie udziałowej liczącej 1013 dorosłych osób.

BRYTYJCZYCY O POLAKACH

Sympatia lub niechęć w kontekście stosunku do innych narodów

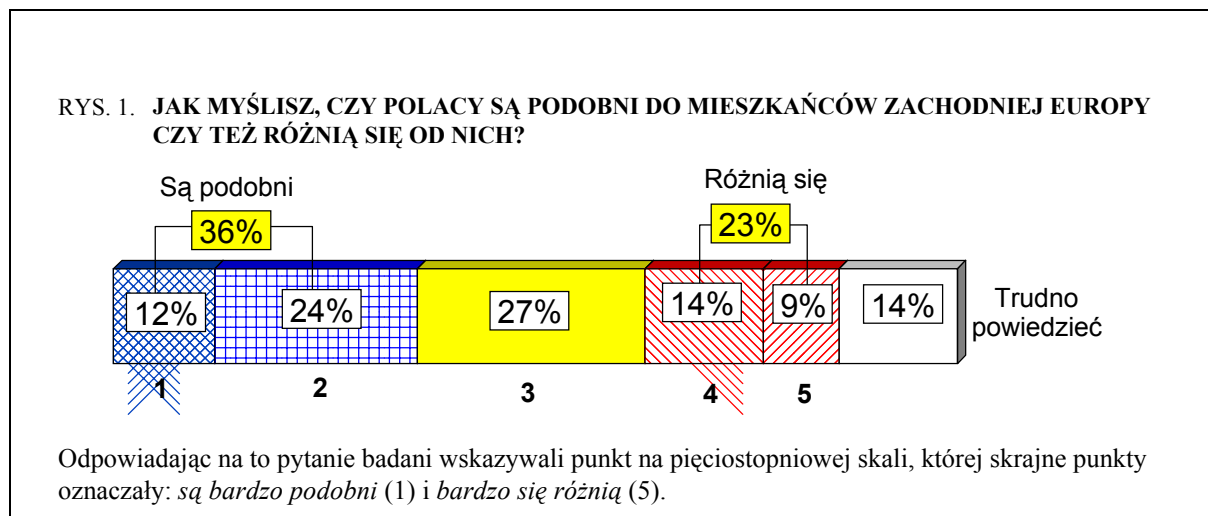
Polacy cieszą się stosunkowo dużą sympatią Brytyjczyków. Niemal dwie piąte badanych (38%) deklaruje do Polaków sympatię, a tylko co ósmy (12%) - niechęć. Spośród siedmiu narodów uwzględnionych w badaniu większą sympatią Brytyjczyków cieszą się jedynie Szwedzi, natomiast mniejszą - Francuzi i Niemcy oraz trzy narody naszej części Europy: Czesi, Rosjanie i Węgrzy.

Tabela 1

Jaki jest Twój stosunek do:	Odpowiedzi przypadające na poszczególne punkty skali*						
	1 (Duża niechęć)	2	Łącznie niechęć (1+2)	3 Obojętność	4	5 (Duża sympatia)	Łącznie sympatia (4+5)
w procentach							
Szwedów	2	6	8	41	33	18	51
Polaków	3	9	12	50	25	13	38
Francuzów	14	20	34	35	21	10	31
Czechów	3	7	10	60	22	8	30
Niemców	13	14	27	43	22	8	30
Rosjan	7	13	20	50	22	7	29
Węgrów	3	9	12	61	20	6	26

* Badani określali swój stosunek do każdego z narodów na pięciopunktowej skali, której skrajne punkty oznaczały dużą niechęć (1) i dużą sympatię (5). Punkt środkowy skali (3) można traktować jako obojętność, natomiast punkty 1 i 2 łącznie jako niechęć, a 4 i 5 - jako sympatię. Pominięto „trudno powiedzieć”.

Sympatia do Polaków wiąże się z przekonaniem, że nie różnią się oni od mieszkańców zachodniej Europy. Brytyjczycy częściej wyrażają opinię, że Polacy są podobni do obywateli zachodniej Europy (36%), niż sądzą, że różnią się od nich (23%).



Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę odpowiedzi osób, które wskazały środek skali, a więc świadczące raczej o braku wyrobionego zdania, oraz wskazania „trudno powiedzieć”, okaże się, że największa grupa, stanowiąca łącznie dwie piąte badanych, nie potrafi jednoznacznie określić, czy Polacy są podobni do zachodnich Europejczyków czy też różnią się od nich. Można przypuszczać, że bezpośrednie kontakty mieszkańców Wielkiej Brytanii z Polakami nie są jeszcze na tyle częste, by pozwoliły znacznej części Brytyjczyków na wyrobienie sobie zdania w tej sprawie. Opinia taka ma natomiast duże znaczenie dla kształtowania się stosunku do Polaków. Brytyjczycy, którzy uważają, że Polacy nie różnią się od mieszkańców zachodniej Europy, znacznie częściej niż przeciętnie wyrażają sympatię do Polaków, a bardzo rzadko - niechęć.

Tabela 2

Jak myślisz, czy Polacy są podobni do mieszkańców zachodniej Europy czy też różnią się od nich?	Jaki jest Twój stosunek do Polaków?*		
	Niechęć (punkty 1+2)	Obojętność (punkt 3)	Sympatia (punkty 4+5)
	w procentach		
Są podobni (punkty 1+2)	4	40	56
Opinia ambiwalentna (punkt 3)	11	55	33
Różnią się (punkty 4+5)	21	50	29
Trudno powiedzieć	16	66	17

* Pominięto „trudno powiedzieć”.

Wizerunek Polaka

W przekonaniu Brytyjczyków typowy Polak jest przede wszystkim człowiekiem religijnym i pracowitym. Te cechy wymieniła ponad połowa brytyjskich respondentów. Zdaniem ponad dwóch piątych badanych, mieszkańiec naszego kraju jest także zdyscyplinowany, odpowiedzialny i życzliwy. Wprawdzie z drugiej strony Brytyjczycy częściej sądzą, że typowy Polak jest raczej zacofany (32% wskazań) niż nowoczesny (19%), jednak równocześnie nieco więcej badanych uznaje Polaka za postępowego niż konserwatywnego (odpowiednio 25% i 20%). Podzielone są zdania co do tego, czy jest on człowiekiem odnoszącym sukcesy (*successful*) czy nieosiągającym ich (*not successful*). Równocześnie jednak pogląd, że Polak jest skuteczny w swym postępowaniu (*efficient*), wyraźnie dominuje nad opinią przeciwną (*inefficient*). Niemal co trzeci Brytyjczyk sądzi, iż Polak jest schludny (*tidy*), a tylko niespełna co dziesiąty - że zaniedbany (*untidy*). Gdy jeszcze dodamy, iż odsetek wskazań na uczciwość i tolerancyjność znacznie przeważa nad liczbą opinii przeciwnych, wizerunek typowego Polaka, jaki wyłania się z wypowiedzi Brytyjczyków, można uznać za pozytywny.

Trzeba jednak zauważyć, że w odniesieniu do wszystkich cech (poza religijnością, pracowitością i w mniejszym stopniu zdyscyplinowaniem), o które byli pytani brytyjscy respondenci, największa grupa, nieraz przekraczająca połowę badanych, zajmowała stanowisko pośrednie. Wizerunek Polaka jest więc dla nich nieostry, mało wyrazisty. Potwierdza to przypuszczenie, że Polacy są w Wielkiej Brytanii stosunkowo mało znani. Większość Brytyjczyków potrafi powiedzieć o Polakach jedynie to, że są religijni i pracowici.

Tabela 3

TYPOWY POLAK JEST:				
Wskazania na skali (od 1 do 5)				
	1+2	3 (w takim samym stopniu występują obie cechy)	4+5	
w procentach				
- religijny	55	38	6	- niereligijny
- pracowity	54	40	6	- leniwy
- zdyscyplinowany	45	47	8	- niezdyscyplinowany
- odpowiedzialny	44	50	6	- nieodpowiedzialny
- życzliwy	44	50	6	- nieżyczliwy
- uczciwy	40	53	7	- nieuczciwy
- tolerancyjny	40	49	11	- nietolerancyjny
- schludny	31	59	9	- zaniedbany
- skuteczny	31	49	19	- nieskuteczny
- postępowy	25	54	20	- konserwatywny
- odnoszący sukcesy	22	54	24	- nieodnoszący sukcesów
- nowoczesny	19	48	32	- zacofany

Badani posługiwali się pięciopunktową skalą, na której punkty skrajne oznaczały największe nasilenie danej cechy, np.: 1 - bardzo pracowity, 5 - bardzo leniwy. Pominięto „trudno powiedzieć”.

Dystans społeczny Brytyjczyków wobec Polaków

Wyniki badania wskazują, że Brytyjczycy są w dużym, a nierzadko nawet bardzo dużym stopniu otwarci na Polaków w sferze kontaktów osobistych. Zachowują natomiast stosunkowo sporą rezerwę w zakresie instytucjonalnym, dotyczącym takich spraw, jak udział Polaków w zarządzaniu firmą lub społecznością lokalną. Szczególnie duża jest ta rezerwa w kwestii otrzymania brytyjskiego obywatelstwa.

Niemal wszyscy badani Brytyjczycy nie mają nic przeciwko temu, by Polacy odwiedzali Wielką Brytanię jako turyści. Blisko trzy czwarte zaakceptowałyby Polaka jako sąsiada, kolegę w pracy czy też bliskiego przyjaciela. Niemal dwie trzecie Brytyjczyków deklaruje, iż nie sprzeciwiałoby się małżeństwu swego dziecka z Polakiem lub Polką. Ciekawe, że wyraźnie rzadziej niż jako członek rodziny Polak byłby akceptowany jako przełożony - szef firmy, w której badany pracuje. Niemniej osoby akceptujące Polaka w takiej

roli stanowią więcej niż połowę Brytyjczyków. Natomiast tylko połowa badanych zgodziłaby się, aby Polacy mogli mieć prawo zamieszkania w Wielkiej Brytanii na stałe (blisko jedna trzecia zaś wyraziłaby sprzeciw). Podobnie kształtują się opinie badanych w sprawie udziału Polaka we władzach samorządowych.

Jedynie w kwestii obywatelstwa przeważa wśród badanych odmienne stanowisko. Nieco więcej Brytyjczyków sprzeciwia się temu, aby Polacy mogli otrzymać brytyjskie obywatelstwo, niż skłonnych jest zaakceptować taką możliwość (choć przewaga sprzeciwu jest stosunkowo niewielka). Najwidoczniej zaszczyt bycia poddanym JKM jest traktowany jako wartość, którą należy szczególnie chronić.

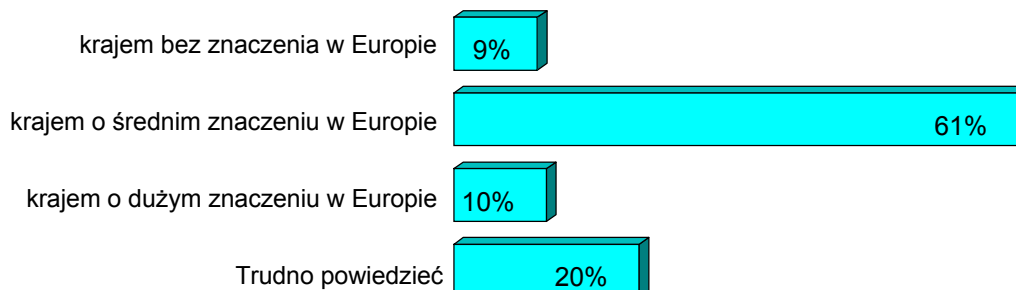
Tabela 4

Czy zgodził(a)by się Pan(i) czy też nie, aby Polak:	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
- odwiedził Wielką Brytanię jako turysta	92	4	4
- był Pana(i) najbliższym (<i>next door</i>) sąsiadem	73	16	11
- wszedł do grona Pana(i) bliskich przyjaciół	72	16	12
- pracował razem z Panem (Panią)	72	16	12
- stał się członkiem rodziny przez małżeństwo z Pana(i) dzieckiem	64	19	17
- kierował firmą, w której Pan(i) pracuje	57	28	15
- zamieszkał w Wielkiej Brytanii na stałe	51	32	17
- należał do rady samorządu lokalnego w Pana(i) miejscu zamieszkania	51	31	18
- otrzymał brytyjskie obywatelstwo	37	41	22

WIZERUNEK POLSKI W WIELKIEJ BRYTANII

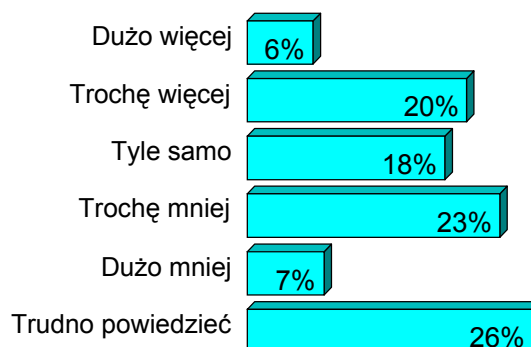
W opinii większości Brytyjczyków (61%) Polska jest krajem o średnim znaczeniu w Europie. Co dziesiąty badany uważa, że nasz kraj ma duże znaczenie na kontynencie, a zbliżony odsetek sądzi, że Polska jest krajem bez znaczenia w Europie.

**RYS. 2. JAK, OGÓLNIE RZECZ BIORĄC, OCENIA PAN(I) ZNACZENIE POLSKI W EUROPIE?
CZY UWAŻA PAN(I), ŻE POLSKA JEST:**



Znaczna część Brytyjczyków (20%) nie potrafi ocenić znaczenia Polski w Europie. Jedynie 30% badanych zdaje sobie sprawę z tego, że Polska (38,6 mln ludności) ma mniej mieszkańców niż Wielka Brytania (59,5 mln).

**RYS. 3. CZY, PANA(I) ZDANIEM, POLSKA LICZY WIĘCEJ MIESZKAŃCÓW NIŻ WIELKA
BRYTANIA CZY MNIEJ?**



Wizerunek Polski w Wielkiej Brytanii nie jest wyrazisty. Grupa osób, które nie potrafią się wypowiedzieć na temat różnych aspektów sytuacji w Polsce, stanowi (w zależności od ocenianego zagadnienia) co najmniej jedną trzecią badanych. Jednocześnie jest to obraz stosunkowo negatywny. W Wielkiej Brytanii wyraźnie lepszy jest wizerunek Polaka niż naszego kraju.

Ponad jedna trzecia Brytyjczyków (35%) postrzega Polskę jako kraj, w którym zbyt silną pozycję ma Kościół katolicki, jedynie 12% nie zgadza się z tą opinią.

Stosunkowo częste jest przeświadczenie o małej skuteczności aparatu administracyjnego. Jedna trzecia respondentów sądzi, że biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw. Co czwarty Brytyjczyk (25%) jest zdania, że w Polsce panuje korupcja (z tym poglądem nie zgadza się 14% ankietowanych). Taki sam odsetek badanych sądzi, że polscy politycy są niekompetentni.

Znajomość systemu gospodarczego i politycznego Polski jest w Wielkiej Brytanii niewielka. O tym, że w naszym kraju funkcjonuje gospodarka rynkowa, przekonana jest jedna piąta badanych (19%). Zbliżona grupa respondentów (18%) wie, że w Polsce funkcjonuje system parlamentarny. O tym, że w naszym kraju respektuje się swobody obywatelskie, przekonana jest niespełna jedna czwarta Brytyjczyków (23%).

Wiedza o procesach gospodarczych zachodzących w Polsce jest w Wielkiej Brytanii niewielka, a opinia na ten temat nie najlepsza. Jedynie 16% Brytyjczyków orientuje się, że w Polsce jest szybki wzrost gospodarczy. (Nieco większa grupa badanych nie zgadza się z tą opinią.) Mniej niż jedna piąta respondentów brytyjskich (18%) sądzi, że w Polsce istnieje dobra organizacja pracy.

Tabela 5

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska jest krajem, w którym:	Tak	Opinia ambiwalentna	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- Kościół katolicki ma zbyt duże wpływy	35	17	12	36
- biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw	33	17	13	37
- panuje korupcja	25	22	14	39
- politycy są niekompetentni	25	20	12	42
- respektuje się swobody obywatelskie	23	22	21	33
- funkcjonuje gospodarka rynkowa, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej	19	22	20	38
- istnieje dobra organizacja pracy	18	22	21	39
- istnieje system parlamentarny, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej	18	19	18	44
- jest szybki wzrost gospodarczy	16	23	23	38

POPARCIE DLA CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

Spośród ocenianych przez Brytyjczyków krajów kandydackich do Unii Europejskiej Polska ma największe poparcie dla członkostwa w tej organizacji (Nie pytano badanych, co sądzą o przyjęciu do UE krajów bałtyckich, a także np. Cypru.) Ponad jedna czwarta Brytyjczyków (27%) sądzi, że Polska powinna zostać członkiem UE w ciągu najbliższych pięciu lat, a zbliżony odsetek (28%) - że później. Niespełna co dziesiąty Brytyjczyk (9%) uważa, że nasz kraj nie powinien być członkiem Unii. Mniejsze jest poparcie dla szybkiego przyjęcia Węgier i Czech, a także Bułgarii, Słowenii i Słowacji. Zwraca uwagę stosunkowo liczna grupa badanych, którzy nie mają wyrobionej opinii na ten temat. Trzeba jednak zaznaczyć, że w przypadku Polski odsetek respondentów niemających zdania jest najmniejszy.

Tabela 6

Czy wymieniony kraj:	Powinien zostać członkiem Unii Europejskiej:			Nie powinien być członkiem UE	W ogóle nie należy rozszerzać UE	Trudno powiedzieć
	w ciągu najbliższych 5 lat	za 5-10 lat	jeszcze później			
w procentach						
Polska	27	16	12	9	8	28
Węgry	23	16	11	10	8	32
Czechy	19	17	13	12	9	30
Bułgaria	16	16	14	12	8	33
Słowenia	13	13	14	13	8	40
Słowacja	12	16	13	14	9	36

W opinii Brytyjczyków najważniejsze argumenty zarówno za przyjęciem Polski do Unii Europejskiej, jak i przeciw integracji dotyczą gospodarki. Najczęściej wymienianym motywem powiększenia UE jest możliwość rozszerzenia rynku i wymiany handlowej.

Co czwarty Brytyjczyk wiąże wzrost międzynarodowego bezpieczeństwa w Europie z wejściem Polski do Unii, a 16% badanych sądzi, że za przyjęciem naszego kraju może przemawiać wzrost znaczenia UE w świecie po jej rozszerzeniu.

Niemal jedna czwarta badanych jest zdania, że wartości kulturalne i tradycje Polski są podstawowym argumentem przemawiającym za przyjęciem naszego kraju do Unii. Taki sam odsetek uważa, że powinna to być forma wynagrodzenia za wkład Polaków w walkę z komunizmem. Pesymizmem napawa fakt, że jedynie 13% Brytyjczyków sądzi, iż wiedza i wykształcenie Polaków przemawiają za przystąpieniem Polski do UE.

Co, Pana(i) zdaniem, może przemawiać za przyjęciem Polski do Unii Europejskiej?	
Możliwość rozszerzenia rynku i wymiany handlowej	35%
Wzrost międzynarodowego bezpieczeństwa w Europie	25%
Wartości kulturalne i tradycje Polski	24%
Wkład Polski w walkę z komunizmem	24%
Wzrost znaczenia UE w świecie po rozszerzeniu	16%
Wiedza i wykształcenie Polaków	13%
Trudno powiedzieć	27%

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać dwie odpowiedzi.

Najczęściej wysuwany przez Brytyjczyków argumentem przeciwko przyjęciu Polski do Unii Europejskiej jest zagrożenie rynku pracy napływem taniej i niewykwalifikowanej siły roboczej. Na to niebezpieczeństwo wskazuje dwie piąte badanych³. Niemal o połowę mniejsza grupa (21%) obawia się, że po rozszerzeniu Unii Europejskiej instytucje unijne nie będą w stanie sprawnie funkcjonować. Jedna piąta Brytyjczyków obawia się obciążenia dotychczasowych członków Unii dodatkowymi kosztami. Zacołanie polskiego rolnictwa, potencjalny wzrost przestępczości i zanieczyszczenie środowiska wzbudzają nieco mniejsze obawy.

³ Badanie Instytutu Spraw Publicznych „Wzajemny wizerunek Polaków i mieszkańców Unii Europejskiej” wykazuje, że również w Niemczech i we Francji powszechne jest poczucie zagrożenia napływem siły roboczej z Polski.

Co, Pana(i) zdaniem, może przemawiać **przeciwko przyjęciu** Polski do Unii Europejskiej?

Zagrożenie napływem taniej i niewykwalifikowanej siły roboczej	39%
Gorsze funkcjonowanie UE po jej rozszerzeniu	21%
Większe obciążenie kosztami dotychczasowych członków Unii	20%
Zacofanie polskiego rolnictwa	16%
Zagrożenie wzrostem przestępczości	15%
Zanieczyszczenie środowiska	15%
Trudno powiedzieć	28%

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać dwie odpowiedzi.

POLACY O BRYTYJCZYKACH

Sympatia lub niechęć w kontekście stosunku do innych narodów

Polacy darzą Brytyjczyków nieco większą sympatią niż oni nas. Ponad dwie piąte mieszkańców naszego kraju (42%) deklaruje sympatię do Brytyjczyków. Jednak spośród siedmiu narodów uwzględnionych w badaniu⁴ Brytyjczycy zajmują relatywnie niższą pozycję w uczuciach Polaków niż odwrotnie. Większą sympatią Polaków cieszą się Szwedzi, Francuzi, Czesi oraz Węgrzy.

Tabela 7

Jaki jest Pana(i) stosunek do:	Odpowiedzi przypadające na poszczególne punkty skali*						
	1 (Duża niechęć)	2	Łącznie niechęć (1+2)	3 Obojętność	4	5 (Duża sympatia)	Łącznie sympatia (4+5)
	w procentach						
Węgrów	3	6	9	40	30	20	50
Czechów	3	8	11	39	32	18	50
Francuzów	3	9	12	41	28	19	47
Szwedów	2	8	10	44	29	16	45
Brytyjczyków	4	10	14	44	26	16	42
Niemców	11	19	30	34	24	11	35
Rosjan	19	22	41	33	18	8	26

* Badani określali swój stosunek do każdego z narodów na pięciopunktowej skali, której skrajne punkty oznaczały dużą niechęć (1) i dużą sympatię (5). Punkt środkowy skali (3) można traktować jako obojętność, natomiast punkty 1 i 2 łącznie jako niechęć, a 4 i 5 - jako sympatię. Pominęto „trudno powiedzieć”.

⁴ Były to te same narody, o których wypowiedzieli się Brytyjczycy.

Wizerunek Brytyjczyka

Mimo wciąż jeszcze niezbyt intensywnych wzajemnych kontaktów wizerunek Brytyjczyka wśród Polaków jest bardziej wyrazisty niż obraz Polaka wśród mieszkańców Wielkiej Brytanii. Polscy respondenci pytani o to, jaki jest typowy Brytyjczyk, rzadziej udzielali odpowiedzi pośrednich. Dotyczy to niemal wszystkich cech, o które pytaliśmy⁵.

Jaki więc w przekonaniu Polaków jest typowy Brytyjczyk? Przede wszystkim jest on wykształcony, schludny i nowoczesny. Tak postrzega go niemal dwie trzecie Polaków. Zdaniem co najmniej połowy badanych jest on też przedsiębiorczy, zdyscyplinowany, skuteczny i odpowiedzialny. Około dwóch piątych Polaków uważa typowego Brytyjczyka za pracowitego i nienadużywającego alkoholu. Mniej więcej jedna trzecia sądzi też, że typowy Brytyjczyk jest uczciwy, tolerancyjny i życzliwy, a przeciwstawne, negatywne cechy (nieuczciwy, nietolerancyjny i nieżyczliwy) przypisuje Brytyjczykom wyraźnie mniejsza liczba badanych.

Można powiedzieć, że opinie Polaków o Brytyjczykach są nie tylko bardziej wyrobione niż Brytyjczyków o Polakach, ale także w sumie bardziej pochlebne. Równocześnie wizerunek Brytyjczyka wśród Polaków jest nie tylko bardziej wyrazisty, ale także zdecydowanie inny od wyobrażenia, jakie mają Brytyjczycy o typowym Polaku.

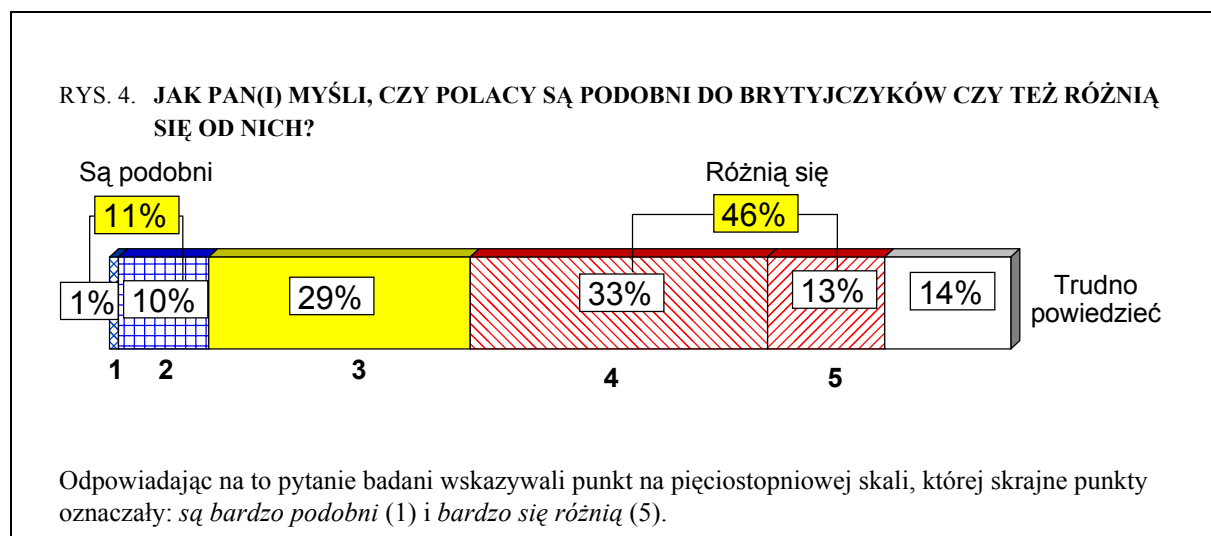
⁵ W badaniu polskim i brytyjskim było dziesięć takich samych cech. W badaniu polskim uwzględnione zostały trzy cechy, których nie brano pod uwagę w badaniu brytyjskim: wykształcony, przedsiębiorczy i nienadużywający alkoholu. Natomiast w badaniu brytyjskim znalazły się dwie cechy nieuwzględnione w badaniu polskim: postępowy i odnoszący sukcesy (*successful*).

Tabela 8

TYPOWY BRYTYJCZYK JEST:				
	1+2	3 (w takim samym stopniu występują obie cechy)	4+5	
w procentach				
- wykształcony	63	27	5	- niewykształcony
- schludny	63	27	5	- zaniedbany
- nowoczesny	62	23	10	- zacofany
- przedsiębiorczy	59	30	4	- nieprzedsiębiorczy
- zdyscyplinowany	52	32	9	- niezdyscyplinowany
- skuteczny	51	37	4	- nieskuteczny
- odpowiedzialny	49	40	5	- nieodpowiedzialny
- pracowity	41	44	9	- leniwy
- nienadużywający alkoholu	38	42	12	- nadużywający alkoholu
- uczciwy	36	47	9	- nieuczciwy
- tolerancyjny	35	38	19	- nietolerancyjny
- życzliwy	30	45	18	- nieżyczliwy
- religijny	19	45	26	- niereligijny

Badani posługiwali się pięciopunktową skalą, na której punkty skrajne oznaczały największe nasilenie danej cechy, np.: 1 - bardzo pracowity, 5 - bardzo leniwy. Pominięto „trudno powiedzieć”.

Okazuje się równocześnie, że polscy respondenci w znacznym stopniu mają świadomość tej odmienności. Tylko co dziewiąty badany (11%) jest zdania, że Polacy są podobni do Brytyjczyków, natomiast niemal co drugi (46%) uważa, że różnią się od nich.



Jednocześnie jednak znaczny odsetek badanych nie ma w tej sprawie sprecyzowanej opinii - wskazuje środek skali lub odpowiada „trudno powiedzieć” (łącznie 43% wskazań). Występuje tu więc po części podobne zjawisko jak wśród mieszkańców Wielkiej Brytanii - prawdopodobnie na skutek słabych bezpośrednich kontaktów znaczna część Polaków nie ma w tej kwestii wyrobionego zdania.

Dystans społeczny Polaków wobec Brytyjczyków

Wyniki badania pokazują, że Polacy są w takim samym stopniu otwarci na Brytyjczyków jak Brytyjczycy na Polaków. W zasadzie nie ma różnic pomiędzy Polakami a Brytyjczykami w akceptacji drugiej strony jako turysty, sąsiada, bliskiego przyjaciela czy też małżonka dla dziecka - w każdej z tych ról nieco więcej Polaków zaakceptowałoby mieszkańca Wielkiej Brytanii niż odwrotnie. Ponad połowa badanych Polaków (57%) zaakceptowałaby Brytyjczyka w roli szefa, a taki sam odsetek Brytyjczyków zgodziłby się, aby firmą, w której są zatrudnieni, kierował Polak.

Natomiast Polacy są znacznie bardziej otwarci na Brytyjczyków w kwestii miejsca zamieszkania i otrzymania obywatelstwa. Równocześnie Polacy są bardziej wstrzeźliwi w akceptacji Brytyjczyka jako członka władz lokalnych. W tej sprawie zdania Polaków są podzielone, podczas gdy wśród Brytyjczyków przeważa akceptacja.

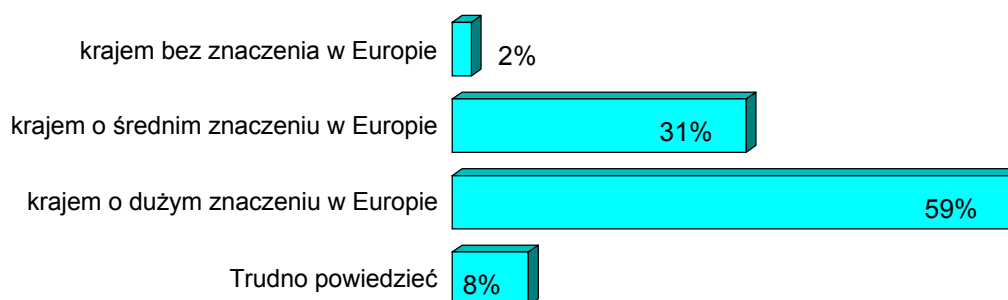
Tabela 9

Czy zgodził(a)by się Pan(i) czy też nie, żeby Brytyjczyk:	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
- odwiedził Polskę jako turysta	96	3	1
- był Pana(i) najbliższym sąsiadem	77	18	5
- pracował razem z Panem(nią)	76	17	7
- wszedł do grona Pana(i) bliskich przyjaciół	75	19	6
- zamieszkał w Polsce na stałe	74	20	6
- otrzymał polskie obywatelstwo	69	23	8
- stał się członkiem Pana(i) rodziny przez małżeństwo z Pana(i) dzieckiem	68	21	11
- kierował firmą, w której Pan(i) pracuje	57	32	11
- należał do Rady Miejskiej w Pana(i) mieście	44	43	13

WIZERUNEK WIELKIEJ BRYTANII W POLSCE

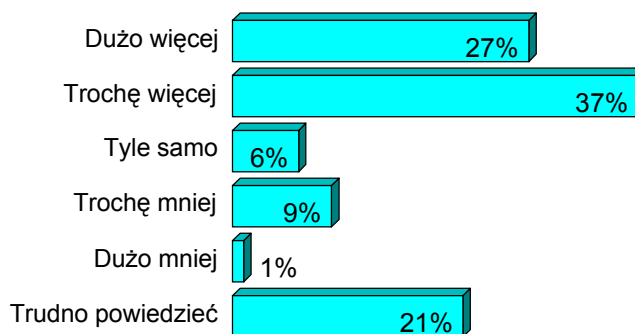
Ponad połowa Polaków (59%) uważa Wielką Brytanię za kraj o dużym znaczeniu w Europie. Niespełna jedna trzecia (31%) sądzi, że Wielka Brytania ma średnie znaczenie, a jedynie nieliczni - że jest to kraj bez znaczenia w Europie.

RYS. 5. JAK, OGÓLNIIE RZECZ BIORĄC, OCENIA PAN(I) ZNACZENIE WIELKIEJ BRYTANII W EUROPIE? CZY UWAŻA PAN(I), ŻE WIELKA BRYTANIA JEST:



Polacy lepiej niż Brytyjczycy orientują się, ilu mieszkańców liczą oba kraje: blisko dwie trzecie respondentów (64%) wie, że Wielka Brytania ma więcej ludności niż Polska.

RYS. 6. CZY, PANA(I) ZDANIEM, WIELKA BRYTANIA LICZY WIĘCEJ MIESZKAŃCÓW NIŻ POLSKA CZY MNIEJ?



Wizerunek Wielkiej Brytanii w Polsce jest lepszy niż obraz Polski w Wielkiej Brytanii. Jest on również bardziej wyrazisty niż wizerunek Polski na Wyspach Brytyjskich.

Większość Polaków ma pozytywne zdanie o gospodarce brytyjskiej. Niemal dwie trzecie (63%) sądzi, że w Wielkiej Brytanii istnieje dobra organizacja pracy, a nieznacznie niższy odsetek (59%) - że jest szybki wzrost gospodarczy. Najwięcej osób (69%) wie, że system gospodarczy w Wielkiej Brytanii jest taki sam jak w innych krajach Europy Zachodniej. Opinie Polaków na temat systemu politycznego Wielkiej Brytanii są nieco słabiej ukształtowane. Niespełna połowa badanych uważa, że panuje tam system parlamentarny, taki jak w innych krajach Zachodu. Znaczny odsetek badanych, którzy nie mają zdania w tej kwestii, wynika zapewne z uświadomionej w społeczeństwie odrębności brytyjskiej tradycji parlamentarnej. Polacy mają stosunkowo dobrą opinię o politykach Wielkiej Brytanii: grupa respondentów sądzących, że są oni niekompetentni, jest niewielka (11%). Ponad trzykrotnie więcej osób (38%) wyraża przeciwną opinię. Trzeba jednak zaznaczyć, że znaczna grupa ankietowanych nie ma wyrobionego zdania na ten temat (34%).

Większość Polaków (60%) nie ma wątpliwości co do tego, że w Wielkiej Brytanii respektuje się swobody obywatelskie. Niemal połowa (49%) uważa, że szanuje się prawa mniejszości etnicznych i narodowych.

Opinie na temat działania administracji są słabo ukształtowane. O tym, że biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw, przekonanych jest 15% badanych, podczas gdy 26% nie zgadza się z tą opinią. Podobnie kształtują się poglądy na temat korupcji. W obu przypadkach dwie piąte badanych nie ma wyrobionego zdania.

Prawie co dziesiąty Polak (9%) sądzi, że wpływy Kościoła są w Wielkiej Brytanii zbyt duże, podczas gdy 44% nie zgadza się z takim stwierdzeniem.

Tabela 10

Czy, Pana(i) zdaniem, Wielka Brytania jest krajem, w którym:	Tak	Opinia ambiwalentna	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- funkcjonuje gospodarka rynkowa, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej	69	11	3	17
- istnieje dobra organizacja pracy	63	10	5	22
- respektuje się swobody obywatelskie	60	11	8	21
- jest szybki wzrost gospodarczy	59	19	6	15
- szanuje się prawa mniejszości etnicznych i narodowych	49	15	10	26
- istnieje system parlamentarny, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej	48	12	9	31
- panuje korupcja	17	22	23	39
- biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw	15	18	26	41
- politycy są niekompetentni	11	17	38	34
- Kościół ma zbyt duże wpływy	9	19	44	28

POLACY O NADZIEJACH I OBAWACH BRYTYJCZYKÓW

Respondentów polskich zapytaliśmy, jakie - w ich opinii - argumenty za i przeciw rozszerzeniu UE o Polskę mogą pojawić się w Wielkiej Brytanii. Wydaje się, że Polacy dobrze rozumieją zarówno nadzieje, jak i obawy społeczeństwa brytyjskiego związane z przyjęciem Polski do Unii.

Polacy sądzą, że dla Brytyjczyków najważniejszym argumentem za przyjęciem Polski do UE będzie rozwój współpracy gospodarczej, co jest zgodne z opiniami wyrażanymi w Wielkiej Brytanii. Drugi powód co do ważności (według Polaków) - wkład Polski w walkę z komunizmem - jest tylko nieco rzadziej wskazywany przez respondentów brytyjskich. Stosunkowo niewielkie odsetki badanych Polaków sądzą, że wiedza i wykształcenie Polaków czy też wzrost znaczenia UE w świecie po jej rozszerzeniu mogą, zdaniem Brytyjczyków, przemawiać za przyjęciem naszego kraju do tej organizacji.

Jak Pan(i) sądzi, co, **zdaniem Brytyjczyków**, może przede wszystkim przemawiać **za przyjęciem** Polski do Unii Europejskiej?

Możliwość rozszerzenia rynku i wymiany handlowej	58%
Wkład Polski w walkę z komunizmem	29%
Wzrost międzynarodowego bezpieczeństwa w Europie	27%
Wartości kulturalne i tradycje Polski	23%
Wzrost znaczenia UE w świecie po rozszerzeniu	17%
Wiedza i wykształcenie Polaków	17%
Trudno powiedzieć	11%

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać dwie odpowiedzi.

Polacy dobrze rozumieją obawy Brytyjczyków związane z potencjalnymi zmianami na brytyjskim rynku pracy. Trzy piąte badanych (60%) sądzi, że Brytyjczycy obawiają się napływu taniej i niewykwalifikowanej siły roboczej. Powód ten, choć najważniejszy, wymieniło w Wielkiej Brytanii znacznie mniej (tylko 39%) respondentów. Warto zwrócić uwagę na fakt, że obciążenie państw członkowskich Unii dodatkowymi wydatkami, podawane przez Polaków stosunkowo często jako potencjalny argument przeciwników integracji (36%), wskazała jedynie jedna piąta badanych brytyjskich.

Jak Pan(i) uważa, jakie obawy mogą żywić Brytyjczycy wobec przyjęcia Polski do Unii Europejskiej? Proszę wskazać dwa najważniejsze powody, które, **zdaniem Brytyjczyków**, mogą przemawiać **przeciwko przyjęciu** Polski do UE.

Zagrożenie napływem taniej i niewykwalifikowanej siły roboczej	60%
Większe obciążenie kosztami dotychczasowych członków Unii	36%
Zacofanie polskiego rolnictwa	31%
Zagrożenie wzrostem przestępczości	25%
Gorsze funkcjonowanie UE po jej rozszerzeniu	10%
Zanieczyszczenie środowiska	10%
Trudno powiedzieć	11%

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wybrać dwie odpowiedzi.



Obraz Polski i Polaka jest w potocznej świadomości mieszkańców Wielkiej Brytanii raczej słabo ukształtowany, o ile jednak w wizerunku człowieka dominują cechy pozytywne, o tyle w postrzeganiu kraju opinie negatywne przeważają nad pozytywnymi. Polacy cieszą się sympatią Brytyjczyków, są - według nich - religijni i pracowici. Jednocześnie u dużej grupy Brytyjczyków Polska nie budzi żadnych skojarzeń. Stosunkowo często jest postrzegana jako kraj, w którym Kościół ma zbyt duże wpływy, a biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw.

Brytyjczycy popierają nasze dążenia do integracji z Unią Europejską - spośród ocenianych krajów kandydackich Polska cieszy się najwyższym poparciem. Najważniejsze argumenty za przyjęciem naszego kraju do Unii Europejskiej, jak i przeciw temu akcesowi związane są z gospodarką. Najczęściej dostrzeganą potencjalną korzyścią jest możliwość rozszerzenia rynku i wymiany handlowej, a zagrożeniem - napływ taniej siły roboczej na Wyspy Brytyjskie.

Sympatia Polaków do Brytyjczyków ma podobny zasięg jak sympatia do Polaków w Wielkiej Brytanii. Polacy są równie otwarci na Brytyjczyków jak Brytyjczycy na Polaków. Jedyne znaczne różnice dotyczą kwestii zamieszkania i otrzymania obywatelstwa - w tych sprawach Polacy są znacznie bardziej otwarci niż Brytyjczycy.

Wizerunek Brytyjczyka wśród Polaków jest bardziej wyrazisty, a także korzystniejszy niż obraz Polaka wśród Brytyjczyków. Do cech konstytuujących ten wizerunek należą: wykształcenie, schludność i nowoczesność.

Wizerunek Wielkiej Brytanii w Polsce jest znacznie lepszy niż obraz Polski na Wyspach Brytyjskich. Stereotypowe wyobrażenie Polaków o Wielkiej Brytanii zdominowane jest przez cechy pozytywne, zwłaszcza w kwestiach gospodarczych. Polacy stosunkowo dobrze odgadują obawy i nadzieje, jakie mogą żywić Brytyjczycy wobec przyjęcia Polski do Unii Europejskiej.

Opracowali

Michał STRZESZEWSKI

MICHAŁ WENZEL